VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Infrastruktury**
(nr 255)
z dnia 13 grudnia 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Infrastruktury (nr 255)

13 grudnia 2018 r.

Komisja Infrastruktury, obradująca pod przewodnictwem posła **Bogdana Rzońcy (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– wniosek i poprawki zgłoszone w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2985 i 3066).

W posiedzeniu udział wzięli: **Marek Chodkiewicz** podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury wraz ze współpracownikami, **Jan Urbanowicz** dyrektor Transportowego Dozoru Technicznego wraz ze współpracownikami, **Andrzej Najmanowicz** zastępca dyrektora Biura Prawnego Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego ze współpracownikiem, **Leszek Korczak** doradca ekonomiczny w Departamencie Infrastruktury Najwyższej Izby Kontroli, **Waldemar Witek** prezes Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Diagnostów Samochodowych oraz **Marcin Witaszek** radca prawny Polskiego Związku Przemysłu Motoryzacyjnego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jolanta Misiak**, **Jakub Sindrewicz** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Radosław Iłowiecki** oraz **Sławomir Osuch** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dzień dobry państwu. Dotarł do nas pan minister z lekkim opóźnieniem, ponieważ był na sali obrad Sejmu. Witam wszystkich państwa.

W porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia mamy rozpatrzenie poprawek zgłoszonych w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw, druki nr 2985 i 3066. Czy do porządku zgłaszają państwo jakieś uwagi? Nie widzę zgłoszeń.

Witam pana ministra z zespołem, przedstawiciela Transportowego Dozoru Technicznego – pana dyrektora, przedstawiciela ministra cyfryzacji oraz stronę społeczną. Miałem informację ze strony społecznej, a właściwie prośbę, żeby pan Witek mógł zabrać głos przed głosowaniami. Zatem, proszę bardzo, udzielam panu głosu.

Prezes Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Diagnostów Samochodowych Waldemar Witek:

Dzień dobry państwu. Dzień dobry, panie przewodniczący. Dzień dobry, zgromadzeni goście i przedstawiciele ministerstwa. Proszę państwa, postaram się zabrać państwu nie więcej niż 5 minut. Chciałbym, żebyście przez chwilę mnie posłuchali, ponieważ ja dzisiaj troszeczkę się poświęciłem, żeby tutaj przyjechać.

Słuchając wczoraj wystąpień w Sejmie uznałem, że powinienem być tu dzisiaj i spróbować przedstawić państwu problem, który mnie nurtuje od pierwszego posiedzenia Komisji, ponieważ do dnia dzisiejszego nie dowiedziałem się, kto przygotował projekt, z kim go uzgadniano. Nie będę używać słowa „konsultacje", bo wiadomo, że one były. Natomiast uważam, po pierwsze, że z OSDS, czyli Ogólnopolskim Stowarzyszeniem Diagnostów Samochodowych, przypłaciłem to małymi reperkusjami, ponieważ ja do 2016 r. próbowałem zmobilizować ministerstwo do tego, żeby zajęło się dyrektywą i wytycznymi z grupy roboczej, które pierwszy raz powstały już w 2013 r., w kwietniu, później były poprawiane do 2015 r., natomiast nie zmieniły się od 2013 r. Próbowałem w jakikolwiek sposób osiągnąć to, żeby brać udział w pisaniu projektu.

Proszę państwa, ja nie jestem przeciwny zmianom. Diagności chcą zmian. Chcą zmian w nadzorze i sami widzą, że nie jest tak, jak powinno być. Natomiast, nie uzyskałem odpowiedzi, z kim projekt konsultowano zanim trafił na drogę legislacyjną. Wystąpiono do 46 podmiotów o opinię – tak to nazwę. Nie było natomiast konferencji uzgodnieniowej.

Jak państwo wiedzą, uwag jest mnóstwo, natomiast my dowiedzieliśmy się o stanowisku strony rządowej w 2018 r. Dzisiaj ta ustawa nabiera niesamowitego tempa. Ja osobiście byłem u dyrektora Oleksiaka. Składaliśmy jako stowarzyszenie propozycję, że chcemy brać udział w pisaniu projektu, w jego przygotowywaniu, że chcemy, aby to był dobry projekt. Ponieważ ja już nie wpłynę na to, czy zostanie przyjęty, czy nie zostanie przyjęty, chciałbym tu tylko wyrazić stanowisko OSDS, ponieważ cały czas na posiedzeniach Komisji… W wystąpieniu – przepraszam panie ministrze – wydaje mi się, że pan minister troszeczkę mijał się z prawdą mówiąc, że trzeba zatrudnić 720 pracowników do starostw. Starostowie mają już pracowników, lepiej lub gorzej wyszkolonych. Uważam jednak, że powinni oni – jeżeli trzeba – zostać przeszkoleni.

Mijał się też pan z prawdą – według mnie i stowarzyszenia – mówiąc, że w 2009 r. była kontrola NIK. Faktycznie wyciągnęła wnioski. One były negatywne dla naszego środowiska. W 2017 znowu była komisja. Natomiast, pan minister nie ustosunkował się do tego, po pierwsze, że komisja NIK nie sprawdzała tego samego obszaru co w 2009 r. – nie można więc wiedzieć, czy była poprawa w kontrolowanym obszarze, czy nie – tylko został wybrany całkiem inny obszar. Zapewniam jednak państwa, że w nadzorze bardzo mocno przejęto się kontrolą NIK w 2009 r. – tak mi się przynajmniej zdaje – i dlatego występowano, np. do TDT, o wzmocnienie nadzorów jako ludzi, którzy odbierają stacje, wydają poświadczenia. Natomiast pan minister nie ustosunkował się do tego, co zrobiło ministerstwo, żeby wzmóc nadzór od 2009 r. do 2017 r.

Wspomniałem państwu, że były wobec mnie reperkusje, ponieważ ja bardzo interesowałem się tym projektem. Chcieliśmy brać w tym udział, podwyższyć rangę diagnostów samochodowych. Kiedy starałem się o uzyskanie jakichkolwiek informacji o tym, czy projekt jest pisany, czy nie, projekt, który miał trafić na drogę legislacyjną, w jakiś sposób trafił do mnie. W wyniku tego prokurator wszczął wobec mnie postępowanie.

Następna sprawa jest taka – tak jak wspomniałem – że na posiedzeniu Komisji było też jawnie wykorzystywane, bo ja cały czas chcę się dowiedzieć, z kim uzgadniano projekt prawa o ruchu drogowym… Niech pan minister nie mówi „wszyscy" i „wszystko", tak jak pan dyrektor Oleksiak na poprzednim posiedzeniu, tylko chociaż wymieni 3 organizacje, które brały udział w pisaniu projektu, 3 organizacje, które brały udział w konferencji uzgodnieniowej i 3 organizacje, które były konsultantami ministerstwa przy pisaniu tego projektu – z imienia i nazwiska. Tego chciałbym się dowiedzieć, natomiast takiej odpowiedzi nie uzyskuję.

Chciałbym pokreślić, że Ogólnopolskie Stowarzyszenie Diagnostów Samochodowych było cały czas gotowe do prac i chciało brać w tym udział. Uważam jednak, że jako stronie społecznej tego nam nie umożliwiono.

Napisałem też na poprzednim posiedzeniu Komisji pismo do pana przewodniczącego, w którym próbowałem wskazać problemy, jakie nurtują nasze środowisko. Naprawdę uważam, że wypowiedzi, np. pana dyrektora Oleksiaka na poprzednim zebraniu, kiedy pan Grzegorz Krzemieniecki powiedział, że brał udział w jakimś zebraniu i zaraz zostało to podchwycone przez pana dyrektora Oleksiaka, że „są konsultacje, proszę bardzo, pan przedstawia"… Chciałbym więc zapytać, czy pan Grzegorz Krzemieniecki był konsultantem projektu prawa o ruchu drogowym.

Jest mi przykro, że nie wykorzystano doświadczenia Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Diagnostów Samochodowych. Jest mi przykro, że nie zwrócono większej uwagi na diagnostów samochodowych. Jest mi przykro, że nie wiem do tej pory, czy było to rozpatrywane – instytucja podległa ministrowi infrastruktury, taka jak Inspekcja Transportu Drogowego. ITD ma przedstawicielstwo we wszystkich województwach, ma przynajmniej stu diagnostów, ma różne środki, natomiast myślę, że w ogóle nie była brana pod uwagę. My chcemy, żeby nadzór był bardziej szczegółowy. My chcemy, żeby badania były rejestrowane. Możemy być „kamerowani", natomiast uważam, że ta zmiana poszła nie w tym kierunku, jakiego oczekiwaliśmy.

Dziękuję państwu bardzo, że zechcieliście mi poświęcić tych kilka chwil i już nie będę zabierał głosu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Bardzo dziękuję panu…

Poseł Mirosław Suchoń (PO-KO):

Ja w kwestii formalnej, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dobrze, tylko wcześniej prosił o głos przewodniczący Żmijan...

Poseł Mirosław Suchoń (PO-KO):

Tylko jedno zdanie, ponieważ muszę wyjść, żeby zadać pytanie w sprawach bieżących. Chcę tylko powiedzieć…

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Mirosław Suchoń (PO-KO):

Całą argumentację naszego wniosku o odrzucenie przedstawiłem wczoraj podczas posiedzenia i ją podtrzymuję. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo. Ja bardzo panu dziękuję – zwracam się do pana – za zaangażowanie na wszystkich tych posiedzeniach. Był pan rzeczywiście bardzo aktywny. Wszyscy widzimy, że ma pan bezapelacyjnie dużą wiedzę odnośnie do tego, co się dzieje w obszarze stacji kontroli pojazdów. Jakkolwiek zakończy się los tego projektu, to naprawdę pozostanie pan w pamięci nas, posłów, z głosem bardzo merytorycznym.

Oczywiście, zawsze tak jest, że nie wszystkie wątpliwości można na posiedzeniu Komisji rozwiać, wyjaśnić, natomiast pana pytania były bardzo szczegółowe, ale zasadne. Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, proszę bardzo.

Poseł Stanisław Żmijan (PO-KO):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, dziękuję, że pan przewodniczący pozwolił jeszcze zabrać głos przedstawicielowi – powiem ogólnie – strony społecznej. Ja pozwolę sobie dopowiedzieć jeszcze kilka zdań przed głosowaniami, bo te poprawki, które są zgłoszone przez klub Kukiz'15, w jakimś minimalnym stopniu poprawiłyby tę – powiem to kolejny, trzeci raz – naprawdę szkodliwą, niedobrą ustawę.

Panie przewodniczący, jeżeli wczoraj po debacie zabrał pan głos i powiedział, że nie przejmowaliśmy poprawek strony społecznej w czasie rozpatrywania projektu, to chcę powiedzieć, że ja oczekiwałem – bo arytmetyka jest po prostu jednoznaczna – iż posłowie koalicji rządzącej będą przejmować te poprawki, ponieważ przejmowanie ich przez posłów opozycji niczego nie wnosiło. Proszę zauważyć, że jest to projekt jednostronny, napisany naprawdę – o czym mówił przed chwilą pan przewodniczący Witek – przez jedną zaangażowaną stronę. Zabezpieczył swoje interesy, czyli wpływy, ten, kto będzie organizować i ten, kto będzie nadzorować badania techniczne pojazdów.

Proszę wziąć pod uwagę, jak tu są potraktowani diagności. Przecież w dyrektywie chodzi o to, żeby dać decyzjom diagnostów niezależność, a tu nawet decyzji o zwieszeniu, o cofnięciu uprawnień, nadaje się rygor natychmiastowej wykonalności. A gdzie możliwość odwołania? Do kogo? Co to jest za prawo? Co to jest za ustawa? Panie ministrze, gdzie wy brniecie, w jakim kierunku?!

Proszę zauważyć – wpływy jednostronne. A gdzie możliwość waloryzacji opłat dla przedsiębiorcy? 14 lat nie było waloryzacji. Żeby nawet nie wprowadzić waloryzacji o wskaźnik wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych… To nie są propozycje ponad miarę albo nie do przyjęcia w naszym prawie.

Coś niedobrego się dzieje. Nie pamiętam przez lata pracy w Komisji – 17 lat – żeby zdarzyło się coś takiego, co jest dzisiaj. Naprawdę, jest to ustawa wyjątkowo nieprzyjazna dla przedsiębiorców, zupełnie nieidąca z duchem, a nawet niezbliżająca się do Konstytucji Biznesu, o której bardzo często mówi pan premier Morawiecki.

Pomijam już zupełnie kwestię zasadniczą, aczkolwiek wczoraj jeden z posłów koalicji rządzącej zwrócił i na to wagę. Ja także o tym mówiłem. Jest to ograniczanie kompetencji samorządów. Kolejne ograniczenie samorządów. Centralizujemy państwo, ale pozostawiam to. Przedsiębiorcy, to przecież są ci, którzy sprawiają, że budżet państwa ma wpływy, że możemy realizować w szerokim zakresie funkcje i zadania państwa.

Bardzo proszę – o to wnoszę – to, co jeszcze jest możliwe do poprawienia w sensie przygotowanych poprawek – zwracam się do posłów Prawa i Sprawiedliwości – spróbujmy naprawić. Jeżeli nie, to zwracam się do pana przewodniczącego Witka, niech nie rezygnuje i nie kończy udziału. Ten projekt trafi do Senatu. Może tam senatorowie spojrzą na ten projekt innymi oczami i będzie to do naprawienia. Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo. Cokolwiek nie zadzieje się w Sejmie, jak widzę, będzie się jeszcze działo w Senacie i zapewne strona społeczna też będzie tam zapraszana.

Panie ministrze, proszę o ustosunkowanie się do wypowiedzi pana Witka. Padały tam szczegółowe pytania. Bardzo więc proszę pana z zespołem o odpowiedź na nie i odniesienie się do wątpliwości zasianych przez pana przewodniczącego.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury Marek Chodkiewicz:

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, najpierw chciałbym poświęcić kilka słów TDT, temu, jaka to jest organizacja i co ona robi. W tej chwili jest to organizacja, która jest bardzo dobrze do tego przygotowana…

Poseł Stanisław Żmijan (PO-KO):

Nieprawda.

Podsekretarz stanu w MI Marek Chodkiewicz:

Jest bardzo dobrze przygotowana, ponieważ nadzoruje w Polsce cały ruch towarów niebezpiecznych. Jeżeli państwo zauważą, ta sytuacja jest w Polsce całkowicie opanowana, nie mamy żadnych błędów.

TDT jest wynajmowany do odbiorów kolejowych nie w Polsce – w Austrii, w Niemczech i w Czechach. Czyli, jest na bardzo wysokim poziomie technicznym. Prawda? U nas nadzoruje koleje linowe, wszelkie wyciągi. Zauważcie pastwo, że z tymi urządzeniami problemów nie mieliśmy i nie mamy, natomiast na badaniach – tak jak mówiłem na poprzednich spotkaniach – Najwyższa Izba Kontroli nie zostawiła suchej nitki, mówiąc kolokwialnie.

Jeżeli chodzi o samą ustawę i to, co państwo opowiadają, że ona jest strasznie zła i jakaś demoniczna, moim zdaniem, nic wielkiego dla obywatela się nie zmienia. Po pierwsze, cena za badania w 2019 r. zostaje. Dajemy możliwość badania ciągników poza stacją diagnostyczną. Podnosimy poziom bezpieczeństwa w ruchu drogowym poprzez to, że diagności będą musieli być szkoleni co 2 lata. Obywatel ma możliwość sprawdzenia pojazdu ponownie, jeżeli jest niezadowolony z werdyktu stacji, na którą wjechał. Elastyczne podejście w przypadku tych, którzy chcą poddać pojazd badaniu technicznemu w terminie wcześniejszym niż te 30 dni – można wjechać na stację, załatwić badanie i pojechać np. na przysłowiowy urlop, co państwo kwestionowali. Wnosi się dodatkowo opłatę dopiero po 45 dniach.

Wniesiemy jeszcze poprawkę w Senacie – niestety, nie udało się to na poziomie państwa Komisji, bo nie mogłem tego załatwić w KPRM – że kiedy będzie wielka szkoda, to w tym momencie … Tak, to będzie mógł również obywatel. Tę poprawkę wprowadzimy na etapie prac Senatu.

Przedsiębiorcy prowadzący – obniżenie opłaty wpisu do rejestru przedsiębiorców prowadzących SKP. Było 412 zł, jest 200 zł. Pozostałe opłaty bez zmian, proszę państwa. Nie ma. Zniesienie co 5 lat wydawania poświadczenia zgodności wyposażenia i warunków, w których pracują. Ukrócenie praktyk przedsiębiorców, co wpłynie na zwiększenie zysków i zmniejszy złą konkurencję. Wprowadzenie zakazu pobierania opłaty za badania techniczne w innej wysokości niż wskazana, wprowadzenie zakazu oferowania przez przedsiębiorców gadżetów czy innych... Nie wprowadzamy rewolucji. Tu nie ma żadnej

rewolucji. Podnosimy poziom bezpieczeństwa. Diagnostów trzeba kształcić i przedsiębiorcy muszą działać według europejskich reguł, panie przewodniczący. Tu nic się nie zmienia. Przedsiębiorcy muszą nauczyć się działać według europejskich reguł. Taki jest wymóg dzisiejszych czasów. To nie może być partyzantka – taka, jak opisuje NIK.

Panie przewodniczący, diagnosta ma możliwość odwołania się. Nie ma czegoś takiego, że od razu go skazujemy na banicję. Ma możliwość odwołania się. Może zaraz będziemy o tym mówić w szczegółach. Opłaty za egzamin na diagnostów pozostają na takim samym poziomie. Wprowadzenie unijnych standardów umożliwia zatrudnianie również na terenie całej Unii Europejskiej. Moim zdaniem, naprawdę nie ma po co hamletyzować w przypadku tej ustawy i trzeba zabrać się za poprawki. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy pan dyrektor coś jeszcze chciał dodać?

Dyrektor Departamentu Transportu Drogowego w MI Bogdan Oleksiak:

Ja chciałbym tylko dodać – Bogdan Oleksiak, dyrektor Departamentu Transportu Drogowego – żeby mojego nazwiska nie używać w sposób nieprawdziwy, ponieważ – jeszcze raz powtórzę, mówiłem to na poprzednim posiedzeniu Komisji – nie jestem pracownikiem Transportowego Dozoru Technicznego, a takie zarzuty tu usłyszałem, i nie jestem urlopowanym pracownikiem TDT. Oczywiście pracowałem w TDT i pracowałem też w Inspekcji Transportu Drogowego. Jeszcze raz powtórzę – pracowałem również w innych instytucjach transportowych państwowych, i nie tylko. Uważam po prostu, że człowiek gdzieś zdobywa to doświadczenie, tak jak każdy z nas w życiu zdobywa doświadczenie, ale procesu legislacyjnego, który jest związany z każdą ustawą – a pan wiceprzewodniczący powinien to wiedzieć wyjątkowo dobrze – nie przeprowadza jeden człowiek. Robią to całe grupy osób, które przygotowują projekt.

Założenia do projektu były w 2015 r. i już tam była wskazana jednostka, być może było to do rozważenia, która by to robiła. Większość tych zaleceń z 2015 r. znalazła się w tej ustawie. Dziwię się, że pan tego nie wie, bo wydaje mi się, że było to wówczas wszystkim znane i spotykały się grupy osób i grupy zawodowe, które swoje wnioski przedstawiały. Wiele z nich – co już było powiedziane na poprzednim posiedzeniu Komisji – znalazło się w tej ustawie.

Ustawa i zawarte w niej rozwiązania były przedmiotem obrad różnych urzędów, ministerstw oraz osób. Wiele z nich wnosiło swoje uwagi. Ustawa oczywiście jest trudna technicznie i strukturalnie, ponieważ faktycznie wdraża przepisy unijne, które chcieliśmy wprowadzić w taki sposób, aby nie kolidowały z istniejącym prawem, tylko implementowały te przepisy w sposób jasny, transparentny i klarowny, bez szkody dla obywatela, a zapewniając obywatelowi transparentne warunki, nie zmieniając opłat za badania. Te opłaty nie zostały zwiększone i nie zostaną w najbliższym czasie. Dla przedsiębiorców, jak powiedział pan minister, również zostały wprowadzone pewne ułatwienia, które przekładają się na konkrety. Dlatego prosiłbym, żeby nie wiązać przygotowania projektu ustawy tylko z moją osobą, bo chyba wszyscy na tej sali wiedzą, że ustawę przygotowuje naprawdę wiele osób, instytucji, które były w to zaangażowane. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Oczywiście zawsze można postawić zarzut, że minister zdrowia jest lekarzem albo, że minister edukacji jest nauczycielem. Proszę się z tym pogodzić. To zawsze można zrobić. Powinniśmy się do tego przyzwyczaić. W pana przypadku – moim zdaniem – praca w tzw. kanale działa tylko na plus w całości sprawy. Proszę bardzo.

Poseł Stanisław Żmijan (PO-KO):

Bardzo dziękuję. Już nie zamierzałem zabierać głosu, ale, panie dyrektorze, ja bardzo pana proszę, żeby pan nie posuwał się do granicy, której panu nie wolno przekraczać. Proszę nie pouczać parlamentarzysty. Proszę się powstrzymać. Gdyby pan słuchał tego, co ja mówiłem wczoraj z mównicy – czy ja wywoływałem pana z imienia i nazwiska? – to pewnie by pan dzisiaj takiego stanowiska nie wyraził. To pierwsze kwestia.

Ja nie zrobiłem tego tylko przez szacunek. Chcę panu powiedzieć – wolałbym, żeby pan naprawdę się zastanowił nad tym, co pan mówi, jeżeli chodzi o pana urlopowanie.

Dobrze? I nie będę kontynuował, a mogłem przedstawić dokument, gdzie jest stwierdzone, kiedy rzeczywiście był pan urlopowany. Proszę o wstrzemięźliwość na przyszłość, bo to naprawdę źle o panu świadczy.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dobrze. Myślę, że możemy przejść do wniosku i poprawek. Czy ktoś z państwa chciał jeszcze zabrać głos? Nie. Panie dyrektorze, proszę bardzo.

Dyrektor departamentu w MI Bogdan Oleksiak:

Ja tylko chciałem jeszcze raz powiedzieć – nie jestem pracownikiem urlopowanym Transportowego Dozoru Technicznego.

Poseł Stanisław Żmijan (PO-KO):

Teraz, tak.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dobrze, to panowie sobie wyjaśnili. Jeszcze pan Witek. Proszę bardzo.

Prezes OSDS Waldemar Witek:

Panie przewodniczący, państwo posłowie, mówiłem, że nie będę zabierać głosu, ale chciałbym jeszcze usłyszeć od pana dyrektora Bohdana Oleksiaka, jaką funkcję pełnił w Departamencie Transportu Drogowego od 2007 r.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Proszę.

Dyrektor departamentu w MI Bogdan Oleksiak:

Od 2007 r. nie pracowałem w Transportowym Dozorze Technicznym. W TDT pracowałem od 2013 r. W departamencie, czy tak? W Departamencie Transportu Drogowego w 2007 r. pracowałem jako zastępca dyrektora departamentu. Od 2007 r. do 2012 r.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo. Mamy taką oto sytuację, że został złożony wniosek o przyjęcie wniosku o odrzucenie projektu ustawy. Po rozmowie z panami legislatorami, ten wniosek w pierwszej kolejności muszę poddać pod głosowanie, ponieważ on zadecyduje o naszych dalszych pracach.

Pytam więc państwa posłów, kto jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie projektu ustawy? Proszę o podniesienie ręki. Kto jest przeciwnego zdania? Kto się wstrzymał? Proszę podać wyniki.

Sekretarz Komisji Jakub Sindrewicz:

7 głosów za, 14 przeciw, 0 wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo. Zatem możemy przystąpić do rozpatrywania poprawek.

Proszę państwa, mamy 9 poprawek. Klub Poselski Nowoczesna zgłosił pierwszą poprawkę. Czy jest przedstawiciel klubu? Nie ma… Przepraszam. Nowoczesna składała wniosek o odrzucenie. Słusznie. Przepraszam bardzo.

Teraz mówimy o poprawce pierwszej. To jest poprawka złożona przez Klub Poselski Kukiz'15. Czy do tej poprawki są jakieś uwagi formalne? Nie ma uwag formalnych, czyli poprawka jest dobrze zredagowana. Czy pan poseł chciałby coś powiedzieć?

Poseł Paweł Szramka (Kukiz15):

Ja mogę przedstawić uzasadnienie. Jest to poprawka przekazana nam ze strony społecznej. Niestety – tak jak mówiliśmy wczoraj – strona społeczna mogła się wypowiedzieć, natomiast nie była wysłuchana. Dlatego też w ich imieniu składamy tę poprawkę, którą bardzo proszę przyjąć.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Odnośnie do poprawki, stanowisko rządu, proszę bardzo. Stanowisko odnośnie do poprawki pierwszej. Proszę włączyć mikrofon.

Dyrektor departamentu w MI Bogdan Oleksiak:

Poprawka jest niezgodna z przedłożeniem, dlatego…

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Rząd rekomenduje jej odrzucenie. Dobrze. Kto z państwa jest za przyjęciem…?

Poseł Paweł Szramka (Kukiz15):

Przepraszam.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Paweł Szramka (Kukiz15):

Czy mogę prosić o bardziej dogłębne uzasadnienie, dlaczego jest niezgodna?

Poseł Stanisław Żmijan (PO-KO):

Z przedłożeniem – to oczywiste…

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Proszę bardzo, panie dyrektorze.

Zastępca dyrektora Departamentu Prawnego w MI Tomasz Warchoł:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, ja mogę jedynie stwierdzić, że taka była decyzja Rady Ministrów. Ta kwestia wielokrotnie stawała na posiedzeniu Komitetu Stałego i do końca ważyły się losy tego wariantu, który ostatecznie został wybrany przez Radę Ministrów. Rozpatrywane były dwa. Pierwszy, zakładał, że koszty tej opłaty jakościowej zostaną przerzucone na posiadaczy pojazdów, a drugi, zakładał, że tę odpłatność będą odprowadzali przedsiębiorcy z opłaty, którą pobierają. Ostatecznie Rada Ministrów przyjęła ten drugi wariant.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo. Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki? Proszę o podniesienie ręki. Kto jest przeciwnego zdania? Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Jakub Sindrewicz:

8 głosów za, 13 przeciw, 0 wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo. Zatem poprawka nie uzyskała większości.

Poprawka nr 2, zgłoszona przez Kukiz'15. Panie pośle, czy pan coś doda?

Poseł Paweł Szramka (Kukiz15):

To też jest poprawka przekazana nam przez stronę społeczną. Również proszę o jej poparcie. Zresztą, jak mówił pan wiceprzewodniczący, najlepiej, żeby ten projekt wylądował w kosztu, ale mamy nadzieję, że te poprawki przynajmniej w jakimś minimalnym stopniu poprawią…

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Strona rządowa. Proszę się odnieść do poprawki.

Dyrektor departamentu w MI Bogdan Oleksiak:

Jesteśmy za odrzuceniem tej poprawki.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo. Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki? Proszę o podniesienie ręki. Kto jest przeciwnego zdania? Kto się wstrzymał? Proszę podać wyniki.

Sekretarz Komisji Jakub Sindrewicz:

8 głosów za, 12 przeciw, 0 wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo. Poprawka nie uzyskała większości.

Teraz mamy poprawkę nr 3. Zgłoszoną przez Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość i Kukiz'15. Strona rządowa na temat tej poprawki.

Dyrektor departamentu w MI Bogdan Oleksiak:

Jesteśmy za przyjęciem tej poprawki.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Czy mógłby pan dyrektor powiedzieć, o co w niej chodzi?

Zastępca dyrektora departamentu w MI Tomasz Warchoł:

Ta poprawka zakłada zniesienie obowiązku każdorazowego przeprowadzenia sprawdzenia stacji kontroli pojazdów po tym, gdy nastąpiły zmiany o charakterze organizacyjno-prawnym – przekształcenie, łączenie lub podział spółki. W przedłożeniu rządowym zakładano, że w każdym takim przypadku TDT będzie dokonywał kolejnego sprawdzenia stacji kontroli pojazdów – wyposażenia i warunków lokalowych. Natomiast, mając na uwadze, że tutaj obowiązuje zasada sukcesji uniwersalnej, dotychczasowe uprawnienia powinny przechodzić na następcę prawnego takiego przedsiębiorcy, takiej spółki, która te uprawnienia przekazuje. Dlatego, w naszej ocenie, ta poprawka zasługuje na uwzględnienie i nie ma potrzeby przeprowadzania dodatkowych sprawdzeń.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że jest to poprawka tożsama z poprawką pana posła Szramki.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki? Proszę o podniesienie ręki. Kto jest przeciwnego zdania? Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Jakub Sindrewicz:

19 głosów za, 0 wstrzymujących się i 0 przeciw.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo. Zatem poprawka nr 3 została uwzględniona.

Poprawka nr 4, zgłoszona przez klub Kukiz'15. Panie pośle.

Poseł Paweł Szramka (Kukiz15):

Domyślam się, że podobnie jak poprzednie nie przejdzie, ale składamy ją na prośbę strony społecznej.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Strona rządowa.

Dyrektor departamentu w MI Bogdan Oleksiak:

Jesteśmy za przyjęciem tej poprawki.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

A może dwa zdania na ten temat. Proszę bardzo.

Zastępca dyrektora departamentu w MI Tomasz Warchoł:

Tutaj zaproponowano, aby w przypadku oświadczeń niezbędnych do wpisu danego przedsiębiorcy prowadzącego stację kontroli pojazdów do rejestru SKP, oświadczenia składały wyłącznie osoby uprawnione do reprezentacji, ale nie wszystkie, tylko zgodnie ze sposobem reprezentacji określonym w KRS. Zatem, w przypadku, kiedy w jednej spółce jest 10 osób uprawnionych do reprezentacji, należy przyznać rację wnioskodawcom, że nie ma potrzeby, aby każdy z nich składał takie oświadczenie. Wystarczy, że to oświadczenie złożą osoby, które, zgodnie z KRS, są uprawnione do reprezentacji. W związku z tym, pozytywna rekomendacja.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo. Zatem, poddaję poprawkę pod głosowanie. Kto z państwa jest za przyjęciem czwartej poprawki? Przypominam, że to poprawka strony społecznej, przejęta przez pana posła Szramkę. Kto jest przeciwnego zdania? Nie widzę zgłoszeń. Dziękuję. Kto się wstrzymał? Proszę podać wyniki.

Sekretarz Komisji Jakub Sindrewicz:

19 głosów za, 0 przeciw i 0 wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo. Poprawka została przyjęta. Poprawka nr 5, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość. Proszę o zaprezentowanie krótko tej poprawki.

Dyrektor departamentu w MI Bogdan Oleksiak:

To jest art. 1, pkt 18, lit. b, w art. 86a. Czy mam powiedzieć ogólnie, czego dotyczy?

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Tak, o co chodzi.

Dyrektor departamentu w MI Bogdan Oleksiak:

Momencik. Może pan dyrektor Warchoł.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Proszę, panie dyrektorze.

Zastępca dyrektora departamentu w MI Tomasz Warchoł:

Tutaj zaproponowano skreślenie przepisów, które zakładały, że w przypadku śmierci przedsiębiorcy nastąpi jego wykreślenie z rejestru przedsiębiorców stacji kontroli pojazdów. Mając na uwadze ostatnie zmiany w systemie prawa – wprowadzenie ustawy o zarządzie sukcesyjnym, która w określonych przypadkach dopuszcza kontynuację prowadzenia działalności gospodarczej także po śmierci przedsiębiorcy, chcielibyśmy zapewnić spójność tym przepisom. Ta poprawka wychodzi temu naprzeciw skreślając te przypadki wykreślenia wraz ze śmiercią przedsiębiorcy.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Czyli, w tym wypadku bardziej wyjście naprzeciw przepisom niż… Czy jest sprzeciw odnośnie do jej przyjęcia? Dziękuję bardzo. Nie ma sprzeciwu… Panie mecenasie, proszę bardzo.

Legislator Sławomir Osuch:

Przyjęcie tej poprawki będzie skutkowało koniecznością dokonania korekty technicznej w art. 86b ust. 3. Dotychczas jest tam odwołanie do art. 86h ust. 1 pkt 2 lit. a, b i d. Po przyjęciu tej poprawki będzie to odesłanie do 1 pkt 2 lit. a-c. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

To jest techniczna zmiana. Nie było głosu przeciwnego odnośnie do przyjęcia tej poprawki. Czy tak? Dobrze widziałem. Zatem, przyjmujemy poprawkę nr 5. Dziękuję bardzo.

Poprawka nr 6, zgłoszona przez klub Kukiz'15.

Poseł Paweł Szramka (Kukiz15):

To również poprawka ze strony społecznej. Ten przepis wymaga doprecyzowania, ponieważ z przedstawionego w projekcie zapisu nie wynikło, w jakim okresie i przy ilu kontrolach miało zostać stwierdzone naruszenie przepisów prawa.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Strona rządowa. Proszę o komentarz.

Zastępca dyrektora departamentu w MI Tomasz Warchoł:

W naszej ocenie, ta poprawka jednak jest opatrzona pewną wadą, ponieważ zakłada, że tym rażącym naruszeniem jest niedopełnienie obowiązków dwukrotnie w ciągu dwóch kolejnych kontroli okresowych. Możemy natomiast wyobrazić sobie sytuację, w której u danego przedsiębiorcy jest przeprowadzona kontrola okresowa, po czym, np. po upływie 9 miesięcy, jest przeprowadzana kontrola doraźna, która również wykazuje te nieprawidłowości. Wtedy, tak naprawdę, nie zajdą wskazane w tej poprawce przesłanki do tego, żeby uznać to za rażące naruszenie, pomimo że przedsiębiorca już dwukrotnie w ciągu dwóch kolejnych kontroli takich naruszeń dokonał. W związku z tym, proponujemy, żeby nie przyjmować tej poprawki.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Proszę bardzo, panie przewodniczący.

Poseł Stanisław Żmijan (PO-KO):

Jeżeli słusznie wskazuje pan, że propozycja także jest obarczona wadą, to jednak problem ten trzeba rozwiązać, bo przedsiębiorca nie może spotkać się z sytuacją, że z różnych powodów – tak to nazwijmy – do kontroli dochodzi w krótkim odstępie czasu. Z różnych powodów, powiadam. Jeszcze nie zdąży zareagować po pierwszej kontroli czy nie zdąży usnąć tego, co było wskazane w pierwszej kontroli, zauważone, podważone i zalecone do usunięcia. Niezbędne jest więc doprecyzowanie, w jakim czasie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Panie mecenasie. Panie dyrektorze, czy jeszcze coś.

Zastępca dyrektora departamentu w MI Tomasz Warchoł:

Ewentualnie można by tu wskazać, że te kontrole muszą następować po sobie. Tu widzę ewentualnie pole do doprecyzowania. Natomiast nam chodziło o to, żeby wskazać pewną powtarzalność tych naruszeń. Jeżeli przedsiębiorca dwukrotnie ich się dopuszcza, to przyjęliśmy, że niezależnie od trybu kontroli jest to wystarczająca przesłanka do tego, żeby uznać to za rażące naruszenie.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Stanowisko rządu.

Dyrektor departamentu w MI Bogdan Oleksiak:

Negatywne odnośnie do tej poprawki.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Coś jeszcze. Widzę, że panowie jeszcze… Mamy czas. Dziś głosowań nie ma. Możemy spokojnie dyskutować, by to, o czym dyskutujemy, było dobre dla wszystkich stron. Możemy też przyjąć np., że przegłosujemy tę poprawkę, a na dalszym etapie…

Dyrektor departamentu w MI Bogdan Oleksiak:

Oczywiście. Najwyżej pochylimy się nad tym problemem, żeby ostatecznie nie było wątpliwości odnośnie do tych zapisów, ale na razie jesteśmy za odrzuceniem tej poprawki. Być może z wnioskodawcami spróbujemy to jeszcze przedyskutować. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Bardzo dziękuję. W takim razie, kto jest za przyjęciem szóstej poprawki. Proszę o podniesienie ręki. Kto jest przeciwnego zdania? Kto się wstrzymał? Proszę podać wyniki.

Sekretarz Komisji Jakub Sindrewicz:

7 głosów za, 12 przeciw, 0 wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo. Poprawka nie uzyskała większości. Miejmy jednak nadzieję, że będzie dalej rozpatrywana.

Proszę państwa, poprawka nr 7. Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość. O co chodzi w tej poprawce? Siódma poprawka.

Zastępca dyrektora departamentu w MI Tomasz Warchoł:

Tutaj zaproponowano wzmocnienie gwarancji niezależności inspektorów TDT, realizując także cele dyrektywy w tym zakresie. Zaproponowano, aby inspektorzy, pracownicy komórki nadzoru TDT nie mogli wykonywać pracy ani świadczyć usług na podstawie umów cywilno-prawnych w stacjach kontroli pojazdów komercyjnych, a także w ośrodkach szkolenia diagnostów. Chodzi o uniknięcie sytuacji, w której pracownicy komórki nadzoru dorabialiby na rynku. Zakazane będzie również – zgodnie z tą poprawką – prowadzenie działalności gospodarczej polegającej na prowadzeniu stacji kontroli pojazdów przez takiego pracownika komórki nadzoru czy ośrodka szkolenia diagnostów.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Czy jest sprzeciw odnośnie do przyjęcia tej poprawki? Nie słyszę sprzeciwu… Proszę? Nie ma sprzeciwu. Wobec tego, przyjmujemy poprawkę nr 7.

Proszę państwa, poprawka nr 8 – klub Kukiz'15. Pan poseł Paweł Szramka.

Poseł Paweł Szramka (Kukiz15):

Tak, dziękuję bardzo. Kolejna poprawka ze strony społecznej. W tej poprawce, w uzasadnieniu czytamy, że konieczne jest modyfikowanie przedmiotowego zapisu i w projektowanym brzmieniu ust. 13 należy usunąć odniesienie do ust. 9, tj. pozostawić rygor natychmiastowej wykonalności w zakresie zawieszenia diagnostom uprawnień zawodowych, a jednocześnie taki rygor nie powinien być nadawany w każdym przypadku decyzji o cofnięciu uprawnień diagnoście.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Proszę bardzo o ewentualne stanowisko rządu.

Zastępca dyrektora departamentu w MI Tomasz Warchoł:

Zakładaliśmy taką sytuację, że w przypadku wydania decyzji o cofnięciu świadectwa kompetencji diagnosty i nienadania takiej decyzji rygoru natychmiastowej wykonalności może być w praktyce tak, że taki diagnosta w trakcie trwania tego postępowania administracyjnego, które – jak wiemy – powinno trwać kilka miesięcy… Powinno trwać najwyższej 3 miesiące, a może trwać dłużej, więc diagnosta dalej będzie uprawniony do wykonywania badań technicznych. Cofnięcie świadectwa kompetencji diagnosty jest to ta najbardziej dolegliwa sankcja, którą poprzedza chociażby zawieszenie świadectwa w przypadku stwierdzenia jakichkolwiek uchybień. Natomiast cofnięcie oznacza brak możliwości wykonywania badań technicznych pojazdów. Nie chcieliśmy doprowadzić do takiej sytuacji, że diagnosta, pomimo wydania decyzji pierwszej instancji, dalej będzie wykonywał badania techniczne, bo przesłanki cofnięcia dotyczą tych najpoważniejszych naruszeń. Z tego wynika uzasadnienie nadania rygoru. W związku z tym, rekomendacja jest negatywna.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Proszę bardzo, panie przewodniczący.

Poseł Stanisław Żmijan (PO-KO):

W odniesieniu do obwinionego czy oskarżonego, dopóki nie jest on skazany prawomocnym wyrokiem, jest domniemanie niewinności. Decyzja o natychmiastowym wykonaniu powoduje, że taki diagnosta pozostaje bez środków dożycia, bo nie może wykonywać swoich czynności. On po prostu zarabia na utrzymanie siebie i swojej rodziny. W związku z tym – dobrze, że pan mecenas skorygował, że to jest do trzech miesięcy, ale można powiedzieć, że to są aż 3 miesiące – w moim przekonaniu, nie ma konieczności takiego zapisu. Wnoszę więc o przyjęcie tej poprawki.

Jeszcze jedna kwestia. Poprawka szósta, w przypadku której zadeklarowali państwo, że podejmą rozmowy, jest dlatego ważna, żeby nikomu nie przyszło do głowy – a bez tej poprawki regulacje, które są zawarte w projekcie ustawy taką możliwość dają – eliminowanie z rynku niektórych stacji, zgodnie z tym, jak ktoś uzna. Dlatego ta poprawka szósta jest tak ważna. I dlatego właśnie te kontrole można zlecić w ciągu tygodnia, dwóch czy trzech i pokazać – „chcielibyśmy, żebyś działał, ale, niestety, nie spełniasz warunków". Dlatego te poprawki – ósma, o której teraz mówimy, i szósta – są tak bardzo ważne. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Strona rządowa, proszę bardzo.

Dyrektor departamentu w MI Bogdan Oleksiak:

Podtrzymujemy stanowisko za odrzuceniem tej poprawki, dlatego że uważamy, iż w tym przypadku – co powiedział już przed chwilą pan dyrektor Warchoł – mamy do czynienia z wykonywaniem czynności kontrolnych i dbaniem o bezpieczeństwo obywateli, użytkowników pojazdów. Jeżeli są zastrzeżenia do osoby, która wykonuje te czynności – stwierdzone zastrzeżenia – to oznacza, że taka osoba nie powinna dopuszczać pojazdów, bo w czasie, kiedy dokonuje tych czynności – przez te 3 miesiące – mogłaby dokonać kolejnych złych sprawdzeń. Dlatego wnosimy o odrzucenie tej poprawki. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Pan poseł Szramka, proszę bardzo.

Poseł Paweł Szramka (Kukiz15):

Nie chciałbym być niemiły, ale odbijając piłeczkę – tu mamy diagnostę, któremu coś się zarzuca, a nie jest prawomocnie ukarany. Mamy podobną sytuację z panem, panie dyrektorze, bo też w przestrzeni publicznej krążą zarzuty, że pan jest powiązany z pewnymi osobami, na które ta ustawa będzie korzystnie wpływać. Zatem teraz przez 3 miesiące pan też nie powinien w tych pracach uczestniczyć. Chyba tak to należy rozumieć. Dlatego proszę przyjąć tę poprawkę, spojrzeć na to z ludzkiego punktu widzenia, bo jeśli dany diagnosta jest jedynym żywicielem rodziny, ma jeszcze kredyt na głowie, a przez 3 miesiąca nie będzie miał zarobków, to takie sytuacje mogą kończyć się naprawdę nieprzyjemnie.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Proszę bardzo.

Dyrektor departamentu w MI Bogdan Oleksiak:

Myślę, że te pana stwierdzenia są absurdalne, przynajmniej dla mnie, zupełnie nieporównywalne. Wydaje mi się, że… Nawet nie będę tego komentował. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Mówimy o sytuacji takiej, że diagnosta – tak powiem – z wadami, dalej będzie produkował wady. Nagle może być wypadek i zdarzenie, i to, i tamto… Oczywiście, chrońmy tych przedsiębiorców, chrońmy tych diagnostów jak możemy, ale też nie mogą to być ludzie, którzy dlatego, że nie mają z czego żyć, będą wypuszczać na drogi tandetne samochody. Taka argumentacja do mnie też nie trafia. Przepraszam bardzo. To był mój komentarz jako posła, nie jako przewodniczącego.

W takim razie, proszę państwa, kto jest za przyjęciem poprawki ósmej. Proszę o podniesienie ręki. Kto jest przeciwnego zdania? Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Jakub Sindrewicz:

6 głosów za, 13 przeciw, 0 wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo. Poprawka nie uzyskała większości. I poprawka ostatnia, dziewiąta. Klub Parlamentarny PiS. Proszę stronę rządową o przedstawienie, o co chodzi w tej poprawce.

Zastępca dyrektora departamentu w MI Tomasz Warchoł:

W tej poprawce, analogicznie jak w przypadku śmierci przedsiębiorcy prowadzącego stację kontroli pojazdów, w przypadku śmierci przedsiębiorcy, który prowadzi ośrodek szkolenia diagnostów, co również jest działalnością regulowaną, zaproponowano skreślenie przesłanki wykreślenia w momencie śmierci przedsiębiorcy, z uwagi na przepisy dotyczące zarządu sukcesyjnego przedsiębiorstwem w przypadku śmierci osoby fizycznej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś jest przeciwny przyjęciu tej poprawki? Nie widzę zgłoszeń. Wobec powyższego, przyjęliśmy bez sprzeciwu poprawkę nr 9. Proszę bardzo, pan poseł Szramka.

Poseł Paweł Szramka (Kukiz15):

Proszę jeszcze o zgłoszenie tych moich poprawek, które nie zostały przyjęte przez Komisję, jako wniosków mniejszości. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Proszę bardzo, panie mecenasie. Czy tu są wnioski mniejszości?

Legislator Sławomir Osuch:

Jest to niedopuszczalne regulaminowo. Wnioski mniejszości można składać wyłącznie jako poprawki nieprzyjęte w trakcie prac komisji, natomiast niedopuszczalne jest złożenie wniosków mniejszości, jeżeli chodzi o poprawki złożone w drugim czytaniu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Proszę bardzo, panie przewodniczący.

Poseł Stanisław Żmijan (PO-KO):

One będą poddane pod głosowanie w czasie trzeciego czytania. Tak więc, nie trzeba tu dodatkowych inicjatyw. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Czyli, wszystko jasne. Co nam pozostaje jeszcze do zrobienia? Wybrać posła sprawozdawcę. To proszę o zaufanie w tej materii.

Czy jest inny głos? Nie ma. Wobec powyższego, będę posłem sprawozdawcą z państwa woli. Dziękuję bardzo.

Zamykam posiedzenie Komisji.